

KURIER LITEWSKI

Za Najwyższem Dozwoleniem
IMPERATORA JMC9 CAŁEY ROSSY9.

W WILNIE V. S. 25. PAZDZIERNIKA 1802. ROKU W SOBOTE

z Petersburga V. S. 14. Października.

Podpółkownik Sincow naznaczony komendantem Simbirskiego garnizonu; Podpółkownik Trombaro komendantem w Wilmanstrandzie. J. J. M. raczył oświadczyć ukontentowanie Szeffom półków dragońskich, Sibirskiego, Irkuckiego, General Majorom Woropajskiemu i Skainowi za porządek w nich utrzymany. Leibkirasyerów Major Uszaków z wyższą rangą przeydzie do służby cywilney. Kizlarskiego garnizonu Podpółkownik Ratmanow uwalnia się od służby z rangą Półkownika i mundurem. Nadworny Konsyliarz Czernow naznaczony Policmeystrem w Petersburgu. — Tobolski kupiec Łukimatuszkin w mieście Tobolsku własnym kosztem wystawił murowany szpital dla ubogich 20, i przyzwoitym funduszem hojnie opatrzył.

z Wiednia 20. Października.

Wyznaczona Deputacya na przeyrzenie prózb Seymowi podanych, gdy dzieło ukończy, rzecz całą wkrótce poydzie do konfirmacyi Monarszey. — Do Belgradu przybył niedawno przeiednany Janeczaron Tassun Aga z 300 żołnierzami; z których 30 zawsze czuwa przed mieszkaniem iego dla ostryżności. Od Passwana Oglou wysłana ku teyże twierdzy dywizya, iest iuż niedaleko, domagając się, ażeby zkrzywdzeni obywatela własności ztraconą, i nagrodę otrzymali; na co iest się nie zgodzi garnizon. Basza Widdinu potrafi gwałtem uczynić każdemu sprawiedliwość, i tam rządzić zaczął Belgradem. Tu ponieważ wielki iest niedostatek ż włości, Janeczarowie okolicznych włościan przymuszają cały urodzay tegoroczny do miasta przewozić; nędza w kraju wielka; rozboyników liczba coraż się pomnaza. — W armii Austryackiej spodziewane są odmiany; część znaczna żołnierzy uwolniona będzie do domów, z obowiązkiem powracania do chorągwi w potrzebie; iadzy część czwarta ma być rozwiązana, przedane konie. Niedostatek żywności sprawił, że pozwolenie wywożenia zboża za granicę z Węgier w roku terazniejszym iest cofnione.

Minister Szwedzki imieniem Króla swojego, iako Pomeranii Xiążęcia, podał w Ratisbonie notę Seymowi. „Monarcha mój, powiada, w każdym zdarzeniu był gorliwym o utrzymanie w całości praw Rzeskich i powszechney spokoyności. Z żalem odbiera wiadomość, że projekt indemnizacyi na dopełnienie traktatu Lunewilskiego zrobiony, iuż do skutku przyprawdzono zbroyną siłą, gdy ieszcze według brzmienia konstytucyi, przez Cesarza i Rzeszę nie został potwierdzonym. Żąda Król Jmć, ażeby takie zięcie krajów, tymczasowem nazwane, nie przeszkadzało nikomu do otrzymania nagrody przyzwoitey. Lepiej było zaiste w tym przypadku zachować prawa dawniejsze, przez co nie tylko utrzymalibyśmy w Niemczech spokoyność nienaruszoną, ależby nabywcy dzierżaw nowych większą mieliby pewność i rękoymię. Radzi teraz Król Jmć, ażeby Rzesza takie środki przedsięwzięła na przyszłość, które po-

dobnym prawa zgwałceniom przeszkodzić zdolne będą, i konstytucyą zachować w całości; czego podobno uczynić teraz nie dozwoliły naglące okolicznosci.

Jużesmy doniesli, że Deputacya większością głosów przyela projekt poprawiony. Posłowie: Czeski, Saski, W. Mi-trza Krzyżackiego nie na to nie rzekli. Ten jednak nowy projekt nie iest wolny od zarzutów. Gdy, iak powiada Poseł Moguncki Albini, możniejsi Xiążęta Rzeszy w nim znaydują nagrodę zupełną dla siebie, słabsi rozumiejąc się zkrzywdzonymi, codziennie skargi przynoszą do Deputacyi. Mogą więc ieszcze odmiany bydy w niektórych izczęgulach drobniejszych; lecz rozrządzeń ogulnych wzruszać nie dopuszczą pośrednicy. Tym czasem iuż prawie każdy z Xiążąt zagarnął część dla siebie przeznaczoną. Biskup Passawski oświadcza Magistratowi miasta stołecznego, iż Austryaków zprowadził jedynie zapobiegając rozszarpaniu kraju. Kapituła Colonskiej w Arensberg odjęto władzę, papiery zapieczętowane. W Biskupstwie Munsterskiem zabronione przyjmowanie bull Rzymskich, rozkazów zwierzchności duchowney zagranicznej bez wiedzy Dworu Berlińskiego; nikt iuż iakni zakonney brać nie może.

z Basel 11. Października.

General Adjutant Rapp towarzyszy i przyiaciel zmarłego w Marengo Desaix, oddawszy Szwajcarom odezwę Konsulowską, przez nasze miasto powrócił do Paryża. W Berne odebrał od insurgentów przyrzeczenie, iż nie tylko nieprzyacielskie kroki, ale nawet wszelkie zaciąg wojskowe ustają natychmiast. Lecz tu stannawszy gońcem z Berne uwiadomiony został, że Szwajcarowie cofają obietnice, oświadcżając iż wierzyć nie mogą, aby Konsul ieszcze zamyślał wykonać, co w odezwie swojej przepisał. Więc rząd Cantonowy i Szym w Schwitz zwołany iednomyslnie postanowili prosto udać się do niego, przełożyć wierne co się u nich stało w domu, i przekonać, że sprawa związkowych przeciw rządowi wygnanemu iest sprawiedliwa. Rapp nie mieszkając powioził do Konsula odpowiedź powrotną. Zawieszenie broni u Szwajcarów dotąd zerwane nie iest. Z drugiej strony Landammann Dolder z Lausanne wydał do całego narodu odezwę następującą.

„Upłynęły dwa miesiące, kiedy Senat prosił Konsula Francuzkiego o pośrednictwo do ugody z Cantonami Schwitz, Uri, Unterwalden. Chcieliśmy zapobiedz krwi obywatelskiej rozlaniu, i połączyć synów iedney oyczyzny, którzy się nie zgadzali w opiniach względem rządu najlepszego. Pośrednictwa u moenych sąsiadów szukać kazato nam położenie kraju, i dawne związki z Francją. Sprawiedliwą mielibyśmy ufność w Konsulu, który Szwajcarską niepodległość w Luneville zaręczył. Poszliśmy ieszcze za przykładem rządzących małemi Cantonami; co nas uprzedzając szukali także w Paryżu pośrednictwa. Stało się: nie



czekano ztamtąd odpowiedzi i rady; wzburzyli się umysły; zerwano pokój publiczny. Nieprzyjaciele rządu w początkach rokosz na Oyczyznę szczęśliwi, ięszcze chcieli, podobno nie szczerze, szukać Francuzkiej pomocy; ich Posłowie byli w Lausanne u Ministra Verninac. Senat i rada wykonawcza nie przedstawiali tymczasem błagać Konsula o pośrednictwo i ratunek; nie było ich zamiarem tę lub inną rządu postać koniecznie zachować w całości, utrzymać się na urzędach swoich; ale pragneli gorąco odwrócić klęskę straszną domowej wojny, zbawić Oyczyznę przez ocalenie ginącej wolności.

„Szwajcarowie! rozsądny człowiek czyliż nie widział, że w Cantonach od rządu oderwanych, przy pozorach cisy, nie było spokojności prawdziwej, zgody szczerzej, umysłów jednoci; spólny interes i Oyczyzny dobro nie łączyły obywateli, każdy o zburzeniu dawnej, nie o stawieniu nowej budowy przemyślał. Urządzenie Cantonów, postanowienie władzy centralnej, wybór osób do rządu najwyższego, tysiąc innych okoliczności bydl mogły w chwilę pożogą wojen domowych dla nas, a podobno i potomków naszych. Litnie się nad Oyczyzną Opatrzność. Konsul chce odwrócić klęskę wistząc nad zprzymierzeniami RPtey, pośrednictwo przyimaie, któresmy dawno iemu z obu stron ofiarowali. Rozkazuje w pokoju zostać Szwajcarom; czyni co większa nadzieję, że będzie wieczno trwały. Przepisał w odezwie swojej, co naprzód czynić mamy. Ziomkowie! Senat przyjął radę i pośrednictwo możnego sąsiada, radę bohatera, który wam przywracając pokój i szczęśliwość zgubioną, nowym chwale wieńcem ozdobi skronie swoje. Niech więc giną tu partye, milczą, i słuchają co przemówi Konsul. Broń złożcie, serca lepszej nadziei, braterskim związkiem otworcie. U drzwi otol waszych pokój i błogosławieństwo. Lecz jeśli głosu jego słuchać nie chcecie, zgineliście. Senat rozkazuje Prefektom i urzędnikom powracać na miejsca i pełnić obowiązki, do póki prawo nowe innych nie przepiśze.

Od granic Szwajcarskich 14. Października.

Rada wojenna Insurgentów naszych wydała odezwę, która pokazuje, iakich skutków spodziewać się trzeba z odezwy Konsulowskiej: „Gdyście, mówi, opuszczali w domach żony, dziatki, rodziców, i przyjaciół, dla odzyskania potomkom wolności; rzucaliście chętnie oycyste siedliska i trzody. Ta myśl wielka: *Bóg Ojców naszych z nami, Bóg nas strzeże*, sił wam dodawała; tą pokrzepieni zwyciężyście niebezpieczeństwa i przeszkody. Bóg pobłogosławił; zwyciężyliśmy; rząd okrutny z garstką strońników na granice uciekł. Dziś odbieramy przestroę, iż jeśli nie zaufamy zupełnie Konsulowi Francuzkiemu, ten nas pokroć ma i przycisnąć potęgą brzęz swóiego. Doniosł Oycom Oyczyzny w Schwitz zebrany Rapp Generał iż Buonaparte chce bydl pośrednikiem, i zgasić wojnę, którąśmy podnieśli na rząd obmierzły. Któż z was przyjaciele, pomyślił kiedy, że możemy Szwajcarowie mierzyć siły nierówne z licznym i do boju wprawionym Francji rycerstwem?

Nie, bracia waleczni! czekajcie w pokoju co pierwszy Konsul rozkaże; bądźcie karni, bądźcie posłuszni! co starszyzna, co Wódz najwyższy wskażą, czynicie; nawet do domów powróćcie, ażeby snad obce wojska wkraczając do Szwajcarów kraju nie zniżyły. Mierne w roku terazniejszy urodzaje; spodziewaliśmy się ich używać z dziećmi i żonami spokojnie; aż oto nadspodzianie nędza i niedostatek zagraża. Jacyż w świecie całym ludzie, wyjąwszy rządców wygnanych, pomyśleli mogli dla dogodzenia zemście i ambicyi własnej, o wezwaniu na pomoc wojsk obcych. Nam którzyśmy broń wzięli za własność i Oyczyznę;

te wojska są niepotrzebne. Niewiinni, nadzieję mieć możecie, że pierwszy Konsul, który zaręczył niepodległość narodu, dziś fałszywem ośzukany doniesieniem, gdy pozna prawdę, tak postąpi, iak trzeba na ocalenie honoru, szczęścia, i wolności Oyczystej. Bóg który już pobłogosławił piórwizym czynnościom Szwajcarów pocziwych, dzieło całe do pomyślnego końca przyprowadzi.

Ten rozkaz wojskowej rady skutkiem jest podobno listu od Szwajcarskiego Seymu d. 9. pisanego do Konsula, który później umiesciemy. Wyrażają, iż odebrali odezwę; żalują iż Buonaparte wcześniej nie odebrzył pisma ich 30. Września, wktórem wyczytałby zapewne iaki jest prawdziwy stan Szwajcarów. Przypominają, że sam uręczył niepodległość ich w Lunewille; gania rząd wygnany sprawiedliwie; dowodzą, że ich przedsięwzięcie nie jest dziełem partyi, lecz wolą narodu całego, który wolnym bydl pragnie; odwoływają się nakoniec do Europy całej, ażeby sądziła ich sprawę ettc. Jakkółkolwiek przyjmie ich prośbę Konsul, zbieramy tu wiadomości okoliczności, które objaśniają przypadki zdarzone w Szwajcarach. Rapp był proflony, ażeby wojska Francuzkie do kraju nie wtargnęły przed nadejściem odpowiedzi z Paryża. Oświadczył że to nie jest w mocy jego; i ośwem ięsi d. 14. nie stanie się zadość woli Konsula, Francuzi u Szwajcarów gości zacząną. Seym odpowiedział, iż dobro wolnie stosować się nie może do rozkazów obcych; lecz przemocy ustępować musi. Będzie więc zalecono zbrojnym Szwajcarom cofać się przed wkraczającymi Francuzami, po zanieśionem oświadczeniu przeciw gwałtowi. Wiedzieć ma Europa, że Seym przynaglony okolicznościami, ulegając większej potędze, nie myśli bynajmniej uznawać za prawy rząd powszechnie obrzydły ziomkom. Przeto tenże Seym na mocy traktatu Lunewilskiego, swoim i wszystkim Szwajcarów imieniem, warwie sobie wolność i prawo postanowienia kiedykolwiek rządu iaki się podoba Cantonem.

Tymczasem już dwie półbrygady Francuzkie do Versoix przybyły. Generał Turreau do S. Maurice całą dywizją zgrmadza; inne wojska w Pontarlier stawiają. Generał Ney znajduje się w Genewie. Na górach granicznych ustawiono znaki, za których pomocą Francuzi zewsząd razem odbiorą hasło do wtargnienia w ostatniej potrzebie. Ale rzecz ięszcze wątpliwa, czyli rokowanie trwać zechcą w uporze do końca. Rząd miał już uczynić propozycję Konsulowi, ażeby na lat 10. przyjął u Szwajcarów urząd Landammana; jeśli przyjmie, Haller będzie zastępcą jego w tenczas wszyscy potomkowie starożytnych Gallów pod iednym rządcą w pokoju żyć zacząną. Dziś wiadomość przyszła, że insurgenci zaczynają powracać do domów; rząd z Lausanne do Berne wyjeżdża, dokąd już przyszły na załogę dwie półbrygady posilkowe Szwajcarskie. Armia pod Huningue zachowuje się spokojnie. Kilka osob rządowych chcą iak słyhać, urząd złożyć.

Od granic Włoskich 9. Października.

Król Jmć Katolicki z familią przybył do Barcelony d. 11. Miasto wielkie, wspaniałe i bogate, użyło wszelkich dostatków na przyjęcie Monarchy; wszystkie ulice kobiercami pokryte były; bramy tryumfalne, napisy, illuminacje, biesiady, długo byłoby opisywać. Ludność Barcelony 150 tysięcy dusz wynosząca, pomnożyła się w dwynasob, Hiszpanami i cudzoziemcami z dalekich krajów przybytymi. Gdy Król wieźdżał, 500 razy dano ognia z armat wałowych; w cytadelli, porcie, na okrętach strzelano nieustannie. Pojazd Monarchy nadzwyczaj ozdobny i kosztowny, ciągneli dystyngowani kawalerowie. Nazajutrz w katedrze rabożeńsko uroczyste; cały kościół wybity adamaszkim; świec paliło się 4 tysiące. Za Królem stał Xią



że Pokoju; Trybunał inkwizycyjny trzymał w świątyni miejsce wysokie. Z Carthageny fregata przyniosła million piastrow na wydatki dworu. — Wice Prezydent Melzi zabronił plantacji tabaki, bez szczególnego pozwolenia od rządu. — Garnizon Francuzki z Portoferrajo odpłynął do Toulonu; zastąpiły miejsce jego inne woyska z tego portu przysłane. — Do Bononii po wyjściu Francuzow, wkroczyły półbrygady narodowe. — W Rzymie Kardynał Luchi umarł lat mając 62.

z Londynu 15 Października.

Od Admirala Bickerton kommanderującego flotą na morzu sroziemnym przysły ważne, jak mówią, lecz tajemne rapporta. Słychać że okrętom ztamtąd powracającym do Ojczyzny zatrzymać się kazano; wszystkie w Maltańskim porcie mają być zgromadzone. Inni przydają, że Officerom urlopowanym do Malty powracać kazano. Przyczyna, że Francuzi w Toulonie flotę uzbroili, która ma być użyta do zajęcia portów, jakie Rptey chce ustąpić Dey Algierski. Te wszystkie doniesienia potrzebują potwierdzenia. — W Indyi wschodniej między dwoma Wodzami Marattów domowa zaczyna się wojna; do której podobno uwikłana będzie nasza kompania; już Półkownikowi Wellesley kazano mieć gotowość do ruszenia w pole.

z Paryża 15 Października.

Generał en chef Leclerc wydał liczne rozrządzenia dla osady S. Domingo; przednieysze wypisujemy. Postanowił apelacyjne trybunały w Cap, Port Republicain, Cayes; niższych 8 dla części tylko Francuzkiej. — Ponieważ wszystkie porty długo w rewolucyi zaniedbane, potrzebowały znacznej poprawy, kupcom którzy ztąd korzystać mają, nakazał płacić cło przydatkowe, które na ten jedynie koniec ma być obrócone. — Mongirault, który był Prefektem części Hiszpańskiej, tenże urząd ma sprawować w części Francuzkiej. — Chirurgom i lekarzom wdzięczność oświadczył za pilne chorych opatrywanie gdy panowały w kraju choroby zaraźliwe, którzy o własnem zdrowiu i życiu zdali się zapominać; wielu uboższym dał gratyfikacye. — Imię zmarłych Generałów: Debelle, Hardy, Doyen, Pambour, La Chatre dał twierdzom: National, Pierrot, Belair, Giorgi, Labouque. Właścicielom gruntowym zalecił wypłacenie kontrybucyi wojennej półtora milliona liwrow. — Ustanowił i urządził administracyą dobr narodowych. — Mieszkańcom portu Margot Mularom i Murzynom zaręczył wdzięczność o opiekę rządową, którzy dobrowolnie, bez zachęcenia i rozkazu, przyjmowali, i leczyli szczęśliwie chorych Francuzów. Tak ślachetny postępek, mówi do nich Leclerc, znajdzie naśladowców; pamiątka jego u Francuzów nie wygaśnie. — Religii tylko katolickiej sprawowanie publiczne dozwala w osadzie; dwóch stanowi Officyałów. — Urzędnikom cywilnym pensye naznacza. — Stanowi jakim sposobem dochody publiczne wybierać, i sumniećnie szafować przystoi — Generałem Murzynom: Dessalines, Christophe, Boyer, Maurepas daie głosił pochwałę, że sprawili się dobrze w rozbrojeniu rokoszanów. Podobny zaszczyt udzielony Szefom brygad i batalionów: Magni, Louverture, Petion, Erre, Monchet etc. Wskazuje drogę pokrzywdzonym przez konfiskatę lub sekwestr majątków, do odzyskania własności. Nakoniec stanowi i ogłasza cenę produktów,

Pierwszy Konsul w naszej stolicy ustanowił straż municypalną, z 2154 pieszych, 180 konnych żołnierzy złożoną; wydatek na nią przechodzi półtora milliona liwrow. — Generał Adjutant Rapp z Szwaycarów powrócił.

Ob. Leroy w piśmie swoiem obiecuje, że sposób widzenia okrętów z daleka, przez zmarłego niedawno w Pondichery Botinot wynale-

ziony, Nauscopia nazwany, z nim jeszcze nie umarł. Leroy był towarzyszem sławnego Admirala Suffren; przy nim odprowadził kampanie Wschodnio Indyjskie od r. 1781 do 1784. Świadczy że Botinot zwyczajnie postrzegał płynące okręta o mil 200 morskich. Suffren mawiał zawsze z podziwieniem o tym człowieku, i wiele korzyści rokował narodowi z jego wynalazku, gdyby za pomocą rządu wydoskonalony, mógł stać się powszechniejszym. Lecz rząd dawny, niewiadomo z jakich przyczyn, nie nie uczynił; Botinot pieniężnej nagrody nie przyjmował, żądając rangi w służbie morskiej; co mu odmówiono; że człowiek nizkiego urodzenia, według tamtoczasowych ustaw, między wyższemi Officerami nie mógł się mieścić. Botinot coś z nauki swojej udzielił Officerom Souillac i Chereau; ten Suffrenowi darował pismo, w którym zawiera się tajemnica. Pismo dziś jest w ręku Ob. Leroy; obiecuje pracować nad wydoskonaleniem. Botinot chcąc lepiej utaić tajemnicę, gdy przepowiadał zbliżenie się okrętów, miał zwyczaj pokrywać wszystko wybiegami śmiesznymi, tak dalece iż się zdawało każdemu słysząc od rzeczy prawiącego. Jeżeli Leroy słowa dotrzyma, będzie należeć do liczby tych ludzi Botinot, którzy za życia zarzuceni, wzgardzeni, ubodzy, nieznani, po śmierci żałowani, uwielbieni, stają się wielkimi i sławnymi.

Dalsza wiadomość o ludności Francuzkiej.

Departamenty	dułze
Lot	383700.
Lot et Garonne	352900.
Lozere	155900.
Lys	470700.
Maine Loire	376100.
Manche	528900.
Marne	3105002.
Marne wyższy	225300.
Mayenne	328400.
Meurthe	342100.
Meuse	275900.
Meuse niższy	232700.
Mont blanc	2832100.
Mont Tonnerre	342316.
Morbihan	425500.
Moselle	353800.
Deux Nethes	249400.
Nievre	251100.
Nord	774400.
Oise	3692100.
Orne	397900.
Ourte	313900.
Pas de Calais	566100.
Puy de Dome	508500.
Pyrenées niższy	3851700.
Pyrenées wyższy	206700.
Pyrenées wschodni	117800.
Ren niższy	444900.
Ren wyższy	382300.
Ren i Moselle	203300.
Rhone	345600.
Roer	516300.
Sambre Meuse	165200.
Saone wyższy	287500.
Saone Loire	447500.
Sarre	219100.
Sarthe	3871200.
Seine	629700.
Seine niższy	642800.
Seine Marne	268800.
Seine Oise	429500.
Deux Sevres	242600.
Somme	405100.
Tarn	272100.
Var	269200.
Vaucluse	190200.
Vendée	270300.
Vienne	250800.
Vienne wyższy	259800.
Vosges	308100.
Yonne	339200.

W tych Departamentach 51. ludność ogółtem wynosi 17. milionów 800. tysięcy; z tych



do Collegiów powiatowych wybiera się Elektorów 33.393; do Collegiów Departamentowych 14.997. Znosząc w ogół. Ma Francya Departamentów na tabelli położonych 102; w nich ludności dużej 33. miliony 100. tysięcy; z tych do Collegiów powiatowych obierze Elektorów 64600 do Collegiów Departamentowych 25.550.

Wspomnieć trzeba, że wszyscy mają być wybierani z liczby obywateli nawięcej podatku płacących do skarbu; sześciu Departamentów Piemontskich: Po., Marengo, Doire, Tanaro, Stura, Sesia, ludność jeszcze nie wyrachowana; zatem nie przepisano, wiele mają obierać Elektorów. Z liczby Departamentów na tabelli umieszczonych nowo nabyte: Alpy nadmorskie, Dyle, Escout, Jemape, Leman, Lys, Meuse niższy, Mont blanc, Mont Tennerre, Deux Nethes, Ourle, Ren Moselle, Roer, Sambre Meuse, Vacluse, część Renn wyższego, dawniej Mont Terrible, na koniec 6. Piemontskich. Nie ma tu wzmianki o Francuzkich osadach po innych świata częściach; które niedawno wychodząc z władzy Angielskiej albo domowej wojny, opisane być nie mogły.

Litewsko Wileński rząd Gubernski donosi, aby chcący wziąć w arendowną dzierżawę od 23 Kwietnia r. 1803 na 4 następujące lata Kamienicę w Wilnie na zamkowej ulicy pod N. 193 stojącą, sekwestrowaną za dług u byłego dzierżawcy mieszczanina Kulika Kommissyi szpitalnej należny, stawili się do tutejszej Izby Skarbowej na termin: 1. d. 3, 2 d. 5, 3 d. 8. Grudnia r. 1802.

Instytutor D'Abry ma sobie za powinność donieść wczesnie Publiczności, iż odtąd trzymać będzie jedynie Pensją Francuzką dla Dam na stopniu dawniejszym; Kawalerską zamyka od następujących wakacji.

Tenże JP. D'Abry donosi, że Grammatyka jego teoryczna i praktyczna Francuzka i Polska w 2 tomach na 4 części podzielona, może się przedawać po temie iednym, podług upodobania. Pierwsze albowiem 2 części zawierają Grammatykę ogólną. W dwóch drugich częściach jest zbiór wyrazów właściwych Francuzom z Polskiem tłumaczeniem; reszta się dopełnia wypisami obszernymi z dzieł moralnych, krytycznych; anekdotami, rozmaitemi wiadomościami pożytecznymi prozą i wierszem; zagadkami, Szaradkami wybornymi; co się uczyniło dla przysługi tych, którzy chcąc doskonale umieć po Francuzku, książek nie mają. — Przytém młodzież płci obojej z przykładów tu zebranych kształcić może serce i rozum, wkładając się do cnoty i ludzkości. Tom każdy na kleiowym papierze zł. 10, na wodnym 9. Znaydują się u Autora, i po wszystkich księgarniach Wileń:

Niżej podpisany z mocy specyalney plenipotencyi sobie wydanej, a dla powszechney wiadomości w Ziem. Wileń: aktykowanej; ułatwiając sprzedaż murów, placow, i kamienic, do dziedzictwa nieletniego Xcia J. Radziwiłły Podkom: Litt: należących w mieście Wilnie naydujących się, przez sposob licytacji na wybycie, zadeterminowanych; ma honor obwieścić całą Pu-

bliczność, że kn takowej czynności sporządziwszy księgę własnym podpisem i pieczęcią opatrzoną powierzył oną Namieśnikowi Inryzdyk Wileńskich WJP. Hieronimowi Abromickiemu Dworz: Był: Skarbu Littgo w mieście Wilnie w Kardynalii mieszkającemu, do której każdy życzący kupna takowej sprzedaży, offerencyą swoją, sposobem licytacji ma zapisać w Ru zaś następującym 1803. d. 15. Januaryi ostateczny do tej licytacji naznacza się termin, który niżej podpisany Plenipotent osobiście do miasta Wilna dla odebrania summ od więcej ofiarujących, i dla wydania urzędowych praw ziedzie. Datt w Nieświżu 21. 7bra 1802. Ru.

Wincenty Trembicki Ł. P. Kobryń:

Opuszczone i w ruinę podane, przez Obywateli, w środku miasta Wilna i po przedmieściach Posesye, zmuszają Magistrat Wileń: do wydania przez ninieyszą publikacyą ostrzeżenie: że gdy Prawem Konst: 1764. Ru postanowionym jest, aby Posesye w mieście Wilnie będące, ruinie podane, za nieprzystąpieniem przez Aktorów, do należney onych reparacyi, przez miasto plus offerenti były sprzedawane; dla tego Magistrat, w exekucyą tego prawa, oguluie wszystkich mających w tym mieście i na przedmieściach Pałace, Kamienice, Domy drewniane i Place; a przez opieszalność ruinie i spustoszeniu pozostawione; aby naydalej do upłynienia roku, od daty ninieyszej publikacyi, starali się poruynowane zreparować, a puste place należycie zabudować; ostrzega. W przeciwnym zaś zdarzeniu; Magistrat ogłasza, iż wszelkie Posesye zruynowane, i Place puste; zajęte i przez publiczną licytacyą, w skutek prawa Konst: 1764. Ru sprzedane będą. 1802. Julii 2. dnia.

Litewski Grodzieński rząd Gubernski donosi, aby sukcesorowie zmarłego Półkownika Piotra Zaborowskiego dla obciążenia pozostałego po nim folwarku Lipowo w Kobryńskim Powiecie, stawiali fami, albo przysłali plenipotentą z prawnymi dowodami probującemi ich sukcesyą, w Kobryńskim Niższym Sądzie Ziemskim na termin prawem przepisany.

Po zmarłych rodzicach Dobrzańskich pozostali Synowie: Józef, Albin, Karol, z powodu śmierci Opiekuna Karol z domu oddalony znaydując się w Pcie Wilkomirskim u JJWW. Morikonich Podkomor. uprasza familią i kogo dódyzie ninieysze uwiadomienie, ażeby jemu o życiu braci jego donieść raczyli. Adres w Wilnie do Stara zakonnego Leyby Jankielewicza na Niemieckiej ulicy Nro 313.

Litewsko Wileński Rząd Gubernski, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu przyslanego do Sądu Głównego Litt: donosi: że Zyd Josiel Fraimowicz na dowod iż nie wiedział o 6 niedzielnym terminie, do przeniesienia appellacyjney sprawy z Niższego Sądu do wyższego pozwolonym, przypuszcza się do przysięgi; po której wykonaniu Sąd Główny ma przystąpić do roztrząśnienia jego sprawy o zagrabienie majątku przez Szlachcica Krzywobłockiego.